X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja Kultury i Środków Przekazu

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW EDUKACJI ARTYSTYCZNEJ I KULTURALNEJ DZIECI I MŁODZIEŻY**
(NR 3)
z dnia 12 września 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu

– podkomisji stałej do spraw edukacji artystycznej i kulturalnej dzieci i młodzieży (nr 3)

12 września 2024 r.

Podkomisja stała do spraw edukacji artystycznej i kulturalnej dzieci i młodzieży, obradująca pod przewodnictwem posła **Aleksandry Leo (Polska2050-TD)**, przewodniczącej podkomisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– prezentacja dotycząca powstania obiektu edukacyjnego Międzynarodowe Centrum Muzyczne im. Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli oraz plany dotyczące projektów dla dzieci i młodzieży związanych z nadchodzącym konkursem chopinowskim w 2025 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marta Cienkowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracowniczką, **Artur Szklener** dyrektor Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina wraz ze współpracownikiem, **Marek Szeniawski** sekretarz generalny Stowarzyszenia Architektów Polskich oraz **prof. dr hab inż. Bolesław Stelmach** architekt.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Szanowni państwo, witam serdecznie na posiedzeniu podkomisji stałej. Bardzo dziękuję wszystkim państwu za przybycie i niniejszym otwieram posiedzenie podkomisji. To jest podkomisja stała do spraw edukacji artystycznej i kulturalnej dzieci i młodzieży

Stwierdzam kworum.

Jeszcze raz witam serdecznie wszystkich państwa. Witam panią ministrę kultury i dziedzictwa narodowego, podsekretarza stanu, panią Martę Cienkowską.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marta Cienkowska:

Dzień dobry.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Witam serdecznie panią Aleksandrę Jagiełło-Skupińską, zastępcę dyrektora Departamentu Narodowych Instytucji Kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Witam pana profesora architektury, pana Bolesława Stelmacha. Witam pana Marka Szeniawskiego, sekretarza generalnego Stowarzyszenia Architektów Polskich. Witam pana dyrektora Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina, pana Artura Szklenera…

Dyrektor Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina Artur Szklener:

Dzień dobry.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

…oraz pana Jarosława Tkaczyka, kierownika Działu Inwestycji Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina. Witam też serdecznie wszystkie panie posłanki i wszystkich panów posłów, członków podkomisji.

Szanowni państwo, dzisiejszy porządek posiedzenia przewiduje prezentację dotyczącą powstania obiektu edukacyjnego. To jest Międzynarodowe Centrum Muzyczne im. Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli. Chcemy też dyskutować o planach dotyczących projektów dla dzieci, dla młodzieży związanych z nadchodzącym konkursem chopinowskim. Mówimy tu o roku 2025.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Mam teraz prośbę do pana profesora o przedstawienie prezentacji i kilka słów wprowadzenia. Bardzo dziękuję.

Architekt prof. dr hab inż. Bolesław Stelmach:

Pani przewodnicząca, szanowni członkowie, goście, bardzo dziękuję za zaproszenie. Bardzo krótka prezentacja projektu, de facto koncepcji Międzynarodowego Centrum Muzycznego w Żelazowej Woli, miejscu urodzenia Fryderyka Chopina. Sześciohektarowy park, który od 1894 roku jest miejscem upamiętnienia urodzin naszego najwspanialszego ambasadora Polski, rozpoznawanego na świecie najwybitniejszego muzyka, kompozytora. To jest oficyna Skarbków, w której wielki muzyk się urodził, a to – panowie, którzy w 1894 roku, czyli niespełna 50 lat po śmierci Chopina, pierwszy raz, fundując obelisk, upamiętnili to, że nasz najwybitniejszy kompozytor urodził się w tym miejscu. A byli to poddani Aleksandra III, którzy musieli u cara wyjednać upamiętnienie tego najbardziej polskiego, znanego na świecie kompozytora.

Gdy odzyskaliśmy niepodległość w 1918 roku, cały ten obszar został wykupiony i profesor Krzywda-Polkowski – którego dzieła z tego czasu są znane, a wy macie okazję codziennie nieomalże się z nimi stykać, ponieważ portal Urzędu Rady Ministrów jest właśnie projektu profesora Krzywdy-Polkowskiego – zaprojektował najwspanialszy pomnik, najpiękniejszy park krajobrazowy, mianowicie arboretum. Jeden z nielicznych na świecie, dosłownie na palcach jednej ręki można zliczyć, które narody wystawiły swoim wielkim twórcom – taki pomnik jak właśnie park w Żelazowej Woli.

W 2008, 2009 roku Sejm RP uchwalił, że rok 2010 – czyli 200 lat po urodzeniu Fryderyka Chopina – będzie międzynarodowym rokiem naszego wielkiego kompozytora. I działania na terenie całego świata – edukacyjne, promocyjne – miały także materialny kształt w Polsce, ponieważ po konkursie międzynarodowym ufundowano, zrealizowano Centrum Chopinowskie w Warszawie przy ul. Tamka 43 i wykonano wspaniałe Muzeum Fryderyka Chopina, które projektowali Migliore i Servetto z Mediolanu, także w wyniku międzynarodowego konkursu architektonicznego.

Jednym z elementów, który został wtedy właśnie zrealizowany, było rewaloryzowanie parku w Żelazowej Woli i zrealizowanie projektów, których Krzywda-Polkowski nie zdążył zrealizować, ponieważ w 1939 roku Polska straciła niepodległość i prace przy tym parku zostały przerwane. Nie został on dokończony. Akurat tak się składa, że wygrałem ten konkurs i idea międzynarodowego projektu, który zrobiliśmy, to jest po prostu dokończenie myśli Krzywdy-Polkowskiego, odtworzenie całej substancji, którą w międzyczasie trochę zniekształcono.

Obiekt został zrealizowany, natomiast brakuje w tej spuściźnie Krzywdy-Polkowskiego i organizacji, które od 2010 czy 2008 roku, wtedy, kiedy pojawiły się uchwały Sejmu RP, dodatkowego, edukacyjnego modułu, ponieważ tam przyjeżdżają tłumy admiratorów muzyki Chopina, ale także uczącej się młodzieży z całego świata. Mamy kilkanaście milionów młodych ludzi grających Chopina w krajach azjatyckich – myślę, że tutaj pan dyrektor mnie wyręczy – ale istotnym impulsem do zmiany zagospodarowania parku było nie tylko doprowadzenie do końca myśli Krzywdy-Polkowskiego, ale także stworzenie możliwości wprowadzania tych kilkuset tysięcy odwiedzających w odpowiednich warunkach. Natomiast nie mamy tutaj przestrzeni do edukacji muzycznej.

Wtedy właśnie, w 2009, 2010 roku, pełnomocnik rządu do spraw tego roku, czyli minister Waldemar Dąbrowski z poprzedniego rządu, miał za zadanie – między innymi, poza realizacją – stworzyć podwaliny pod realizację centrum muzycznego, tak jak chciał Krzywda-Polkowski: w bezpośrednim sąsiedztwie, otoczeniu tych obiektów i parku.

W 2022 czy 2021 roku mieliśmy konkurs, który także wygrałem, tak zostało to zrządzeniem losu rozstrzygnięte. Międzynarodowy konkurs, ponad 50 prac, a za każdym razem, jak widzicie, w bezpośrednim sąsiedztwie mamy park i przez miedzę mamy Międzynarodowe Centrum Muzyki w Żelazowej Woli. To są widoki tego centrum, a to jest program: sala o najlepszej akustyce powietrznej, którą robiliśmy z najlepszą na świecie firmą Nagata Acoustics, którą poleca współpracujący z nią Krystian Zimerman. I 10 różnych przestrzeni – od 150 do 10 osób – które, jak widzicie, stanowią trzy czwarte

tego modułu i służą do organizacji wykładów, warsztatów, to są funkcje czysto edukacyjne, tak jak duża sala na 650 osób, która ma być najlepszą salą do nagrywania muzyki Chopina w miejscu jego urodzenia.

Mamy legendarne koncerty, w których grają, biorą udział laureaci konkursów chopinowskich, ale nie ma sali z prawdziwego zdarzenia. Ta inwestycja pozwoli na realizację tych elementarnych potrzeb edukacyjnych w skali chopinistów, w skali światowej. Nie jest tajemnicą – miałem co najmniej trzy takie propozycje – aby tutaj pojawił się chiński projekt z chińskim kapitałem, przy którym – jak mi powiedziano, gdy pytałem o budżet – *sky is the limit*. Oni nie mają ograniczeń budżetowych, tylko żeby w jakiś sposób Polska wzięła w tym udział, bo jak nie, to to 10 mln młodych Chińczyków uczących się Chopina będzie robiło to pod Pekinem.

Program – mówimy w tej chwili o budżecie poniżej 400 mln zł – ściśle edukacyjny, zlokalizowany w miejscu Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie profesorze. Tylko chciałam dopytać, bo nie usłyszałam, na ile osób przewidziana jest ta sala koncertowa?

Architekt prof. dr hab inż. Bolesław Stelmach:

Duża sala jest na 650 osób. I drugie tyle to są pomieszczenia na warsztaty i nie tylko propagowanie, ale edukację muzyczną na takim światowym, najwyższym poziomie, czyli na przykład warsztaty z laureatami konkursów chopinowskich. Tam jest także niewielka powierzchnia na całodobowe przebywanie, taki hotelik.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Panie dyrektorze, bardzo proszę teraz o słowo komentarza.

Dyrektor NIFC Artur Szklener:

Jeżeli można, odpowiem jeszcze ad vocem na pytanie pani poseł – oprócz sali na 600–650 miejsc jest przewidziana sala kameralna na 300 miejsc, przestrzeń konferencyjna z możliwością podziału modułowego, czyli od jednej trzeciej do trzech trzecich, również o podobnej wielkości całościowej oraz kilka przestrzeni edukacyjnych.

Jeśli chodzi o program tego miejsca, to nie mógłbym się zgodzić bardziej z panem profesorem, zwłaszcza jeśli chodzi o samo źródło. To znaczy Franciszek Krzywda-Polkowski rzeczywiście zaprojektował – trochę wzorem poprzednich epok – to miejsce jako centrum edukacyjne. To wręcz istnieje w jego notatkach.

I Żelazowa Wola jako miejsce kulturowe bardzo aktywne w tej chwili – pomimo pandemii mamy przecież rokrocznie około 100 tys. osób rocznie, pandemia niewiele zmniejszyła te zasięgi, w tej chwili już wróciliśmy do stałych – od kilku pokoleń jest miejscem pewnego rodzaju kultu kulturowego. To miejsce odwiedzają osoby już przekonane, które wiedzą, po co tam przyjeżdżają. Nasze doświadczenie z ostatnich lat – a to jest dosyć długi okres, dlatego że na przykład od 2010 r. rokrocznie organizujemy tam Dzień Dziecka, wydarzenie otwarte dla osób z całej Polski – pokazuje jak olbrzymi jest potencjał tego miejsca. Zaczynaliśmy skromnie, a ostatnie lata to jest 8–9 tys. osób przyjeżdżających tam na ten jeden dzień. I oczywiście dla tego typu skali i zainteresowania Żelazowa Wola nie ma infrastruktury.

Zainteresowanie rośnie o tyle, że nawet w tym roku eksperymentalnie zorganizowaliśmy – i będziemy już ten kierunek utrzymywać – koncerty na zewnątrz, dlatego że w samym domu urodzenia Fryderyka Chopina jest 30 miejsc siedzących. Do tej pory historycznie nasi poprzednicy słuchali tej muzyki z boku tego domu, czyli w ogóle bez poważnej perspektywy architektonicznej czy urbanistycznej, czy całego założenia. Dziś już można słuchać muzyki z innej perspektywy, zobaczyć pianistę – ale tylko i wyłącznie pod chmurką.

Moim osobistym celem, ale też celem mojego zespołu – takie cele zakładaliśmy w konkursie architektonicznym – jest włączenie w proces muzealniczy, czyli proces odwiedzania tego miejsca, żywego kontaktu z muzyką. Dlatego że wierzymy, że nie ma lepszej edukacji. I wierzymy, że to miejsce ma absolutnie gigantyczny potencjał,

te 100 tys. można zwielokrotnić. Liczymy, że dwukrotność to jest właściwie sprawa mechaniczna. Eksperci podpowiadają, że jeżeliby udało się dojść do poziomu rzędu pół miliona rocznie, to wtedy miejsce powinno zacząć zupełnie inaczej komercyjnie funkcjonować.

Zresztą już dzisiaj mamy takie przykłady– jak najbardziej pojawiają się inwestorzy, i to polscy, którzy poważnie rozważają budowę tam obok infrastruktury hotelarskiej. Dzięki tej inwestycji mamy możliwość nie tylko de facto zmiany infrastrukturalnej, ale przede wszystkim przeprogramowania tego miejsca na program stały, czyli taki, który spowoduje, że będzie się jeździło do Żelazowej Woli ze względu na program tam, a nie tylko z tego powodu, że Chopin się tam urodził. To oczywiście powinno spowodować zupełnie inną strukturę tego ruchu. Wiele osób będzie tam przyjeżdżało wielokrotnie, dlatego że będą na przykład rożnego rodzaju koncerty.

I ostatnie słowo, dlatego że tutaj mówimy cały czas o edukacji powszechnej. Natomiast, jako instytucja kultury zajmującą się muzyką klasyczną, od zawsze jesteśmy na styku tej edukacji powszechnej i artystycznej sensu stricto i chcemy, żeby to miejsce w Żelazowej Woli było domem dla młodych artystów. Chcemy, żeby ta infrastruktura spowodowała, że tam będą mogli się rozwijać. Te słowa, te hasła typu warsztaty czy kursy mistrzowskie to nie są puste hasła. Chodzi o to, żeby tam przenieść i żeby w naprawdę świetnych warunkach można było zorganizować przesłuchania do konkursów – nie tylko naszych, różnego rodzaju – pokazy, właśnie warsztaty i kursy z najlepszymi z całego świata.

Żeby podkreślić, dlaczego to miejsce jest potrzebne i dlaczego tak mało jest tego typu miejsc – jedną z podstawowych barier jest fakt, z jakim instrumentem mamy do czynienia. Kursy mistrzowskie czy warsztaty skrzypcowe można zorganizować w parku pod chmurką, bo każdy ma instrument pod pachą. Jeżeli chodzi o fortepian, to niestety taka infrastruktura musi być gotowa na miejscu, stąd ten projekt ją zakłada. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pani ministra?

Podsekretarz stanu w MKiDN Marta Cienkowska:

Może tylko dodam – rzeczywiście, ta inwestycja leży na naszym biurku od ładnych paru lat, ale na razie nie została wbita żadna pierwsza łopata, dlatego że w tym momencie staramy się zmierzyć z finansowaniem tego projektu. Początkowo miał nas kosztować 172 mln zł. W tym momencie dochodzi do 0,5 mld zł. W związku z tym jest to dla nas bardzo duże wyzwanie. Oczywiście nie mówimy o tym, że ten projekt nie będzie zrealizowany. Po prostu w tym momencie staramy się tak stworzyć montaż finansowy i również obniżyć koszty tej inwestycji, żeby dobrze wydać te środki. Więc to jest mój jedyny komentarz

To, że rzeczywiście będziemy się starać rozwijać to miejsce edukacyjnie i wspierać Narodowy Instytut Fryderyka Chopina… Nie muszę dodawać, że jest to jeden z naszych priorytetów na najbliższe lata. Również dlatego, że 2027 to jest, proszę państwa, stulecie konkursu chopinowskiego. Dlatego zdajemy sobie sprawę, że także ta inwestycja byłaby wskazana do realizacji. Natomiast ten problem, z którym aktualnie się mierzymy, to jest problem budżetowy, bo te koszty inwestycji wzrastają w bardzo, bardzo, bardzo szybkim tempie.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Chciałam też oddać głos paniom i panom posłom, bo wiem, że mają inne posiedzenia komisji, ale mam jeszcze tylko dwa pytania. Kiedy realnie jest szansa na rozpoczęcie inwestycji? To pytanie do pani ministry. I – tu pytanie do pana profesora – ile inwestycja potrwa?

Podsekretarz stanu w MKiDN Marta Cienkowska:

Ciężko mi odpowiedzieć na to pytanie, dlatego że cały czas walczymy z budżetem. I poprosiliśmy teraz Narodowy Instytut Fryderyka Chopina o to, żeby jeszcze raz pochylić się nad budżetem tej inwestycji i ta decyzja jest rzeczywiście dosyć świeża. Oczywiście staramy się znaleźć inne środki spoza budżetu państwa, żeby zrealizować tę inwestycję – myślimy o środkach europejskich. Natomiast tak czy inaczej mówimy o 0,5 mld zł. To jest kwota, która nie tylko obciąży budżet ministerstwa, ale obciąży budżet państwa.

Dlatego naprawdę musimy się zastanowić nad tym, kiedy powinniśmy zacząć tę inwestycję, co i jak możemy zrobić, żeby te koszty obniżyć. Dzięki.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Pan profesor.

Architekt prof. dr hab inż. Bolesław Stelmach:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeżeli nie unieważnialibyśmy tego przetargu, który jest procedowany… Rozumiem, że inżynier kontraktu i doradcy prawni Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina podzielają mój pogląd na to, że ten przetarg można utrzymać i zmniejszyć budżet z 490 mln zł początkowo do 390 mln zł obecnie. Od listopada pracujemy nad tym zmniejszeniem i moim zdaniem w tej chwili doszliśmy do ściany. Teraz trzeba by zmniejszać standard użytkowy, jakość przestrzeni edukacyjnych, czegoś tam nie robić – na przykład nie robić najlepszej na świecie akustyki i powiedzieć, że nas nie stać.

Natomiast jeżeli ten przetarg zostanie zamknięty – tak jak słyszę w tej chwili, że najlepiej byłoby ten przetarg zamknąć i zacząć, kiedy będziemy mieli środki – to nie potrafimy określić, kiedy to centrum będzie otwarte, dlatego, że ten przetarg ile trwał, panie dyrektorze?

Dyrektor NIFC Artur Szklener:

Półtora roku.

Architekt prof. dr hab inż. Bolesław Stelmach:

Półtora roku czy dwa lata?

Dyrektor NIFC Artur Szklener:

Między półtora roku a dwoma latami.

Kierownik Działu Inwestycji Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina Jarosław Tkaczyk:

Dokładnie dwa lata, tylko tak naprawdę rok jesteśmy częściowo w zawieszeniu. Przez to ostatecznie…

Architekt prof. dr hab inż. Bolesław Stelmach:

Więc półtora roku od ogłoszenia przetargu to jest odpowiedź. A my go jeszcze nie sfinalizowaliśmy, bo po ogłoszeniu stronom przysługują kolejne terminy przed samorządowym kolegium odwoławczym. Wydaje się, że realizacja minimum dwa lata od momentu, kiedy zostanie podpisana umowa z wykonawcą. Czyli mówimy optymalnie o czterech latach, czy też minimalnie o czterech latach.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie profesorze.

Czy panie posłanki, panowie posłowie mają jakieś pytania do naszych gości? Pani posłanka.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję.

Wiadomo, że to jest naprawdę wyjątkowa inwestycja. Czy nie ma jakiejś możliwości? Pytam o taką sprawę techniczną, ponieważ nie mam o tym zielonego pojęcia. Żeby ten projekt etapować, żeby jednak nie tracić tego czasu, bo ten 2027 rok – wydaje się, że to w zasadzie trzy lata, ale to wcale nie jest tak dużo, to jest tuż za pasem. I może się okazać, że choćby część wykonania projektu mogłaby być ratunkiem, żeby, nie wiem, móc negocjować z Unią Europejską jakieś kolejne pieniądze. Mimo wszystko kwota duża, ale jak tak popatrzymy na projektu unijne, to wcale nie taka duża. Więc może warto by się pokusić o to, żeby to robić naprawdę dobrze, a, powiedzmy, próbować to robić jakoś etapami. Czy to jest możliwe?

Podsekretarz stanu w MKiDN Marta Cienkowska:

To nie jest pytanie do mnie, bo ten projekt musiałby być na początku zetapowany, a nie jesteśmy chyba na to przygotowani. Mogę się odnieść do kwestii finansowania. Zastanawiamy się rzeczywiście nad tym, jak finansować tę inwestycję ze środków europejskich,

natomiast prawie 50% kosztów tej inwestycji to są koszty niekwalifikowalne we wszystkich programach, które w tym momencie są dostępne.

Więc rozmawiamy, naprawdę jesteśmy cały czas w dyskusjach roboczych na ten temat, bo, tak jak powiedziałam, jest to dla nas ważna inwestycja, ale naprawdę musimy pomyśleć nad montażem finansowym, żeby nie obciążać budżetu państwa w całości.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Panie pośle.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni goście, pytanie, czy tam jest koncepcja – może nie wyłapałem, przepraszam – „projektuj i buduj", czy kto inny był od projektu, kto inny od wykonawstwa? Bo że ten projekt należy się nie tylko pamięci Chopina, to chyba nie mamy wątpliwości. Ale przede wszystkim służyłby rozwojowi tej muzyki, kultury i sztuki, więc na pewno jest potrzebny. Bo dziś, jak patrzymy, jakie sale koncertowe czy tego typu miejsca powstają, to już są miejsca, które sięgają po najnowsze technologie, nowinki technologiczne, jeżeli chodzi o muzykę, o dźwięk, o przestrzeń. Mogę tu podać siedzibę Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, salę koncertową w Bielsku-Białej. Jeżeli pójdziemy na jakieś kompromisy, to już nie spełni oczekiwań – nie tylko tych, którzy by z tego korzystali do nauki, ale też odbiorców. Więc wydaje się, że nie unikniemy możliwości finansowych z tyłu głowy, ale centrum muzyczne powinno mieć najnowszą technologię, która nie zestarzeje się za pięć, dziesięć lat, ale pozwoli, żeby to przez kilkanaście lat przynajmniej wciąż było nowoczesne i przyciągało odbiorców, bo to chyba jest najważniejsze.

Ale to jeszcze pytanie o koncepcję, jak to jest przewidziane? Czy „projektuj i buduj", bo to też ma potem znaczenie, jeżeli chodzi o odwołania, o terminy i o czas wykonania takiej inwestycji.

Kierownik działu NIFC Jarosław Tkaczyk:

Szanowny panie pośle, posiadamy pełną dokumentację projektową, budowlaną, wykonawczą, specyfikacje techniczne. W każdym razie jest to pełna, już opracowana dokumentacja. Mamy pozwolenie na budowę, nawet mamy uruchomioną budowę – formalnie ta budowa jest wszczęta od 30 grudnia 2022 r. W każdym razie, co do zasady, jest to formuła „wybuduj" z małymi elementami do doprojektowania w zakresie akustyki.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Jeszcze pani posłanka, bo musi uciekać na posiedzenie Komisji, a potem pan poseł.

Poseł Barbara Okuła (Polska2050-TD):

Tak, ja tylko chwileczkę, bo zaraz uciekam. Chciałam tylko powiedzieć, że zgadzam się z tym, że warto robić dobre projekty, bo postęp technologiczny jest tak szybki, że jeśli zejdziemy z jakichś standardów, to, tak jak na przykład u nas opera i filharmonia, okazuje się, że po dziesięciu latach są tam potrzebne takie zmiany, że za chwile nie będzie programów, które działają. Wiem, że te zmiany są potem bardzo drogie, więc uważam, że trzeba by… Nie wiem, może jakieś środki unijne? Przecież to będzie projekt, który rozsławi nas nie tylko w Europie, ale i na całym świecie. I tę muzykę, która też jest na całym świecie taka ważna. Myślę, że warto byłoby się nad tym pochylić, żeby to się w miarę szybko zadziało, żeby nie czekać zbyt długo.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Panie pośle…

Poseł Maciej Wróbel (KO):

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, mam pytanie czysto formalne, bo podczas tej dyskusji, prezentacji, pozwoliłem sobie zajrzeć na Biuletyn Informacji Publicznej Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina i odnalazłem ten przetarg. Dość rozbudowany przetarg, zresztą inwestycja sama w sobie jest gigantyczna, więc i przetarg jest dość skomplikowany.

Do dwóch rzeczy mam pytanie, bo tu pan przed chwilą wyjaśnił, że budowa jest uruchomiona, bo pozwolenie na budowę jest z 2020 r., czyli czysto praktycznie musieliście tę budowę rozpocząć, żeby pozwolenie na budowę nie wygasło. Ale informacja o kwocie, jaką zamawiający zamierza przeznaczyć na realizację zadania – tu jest wyraźnie wskazane 448,5 mln zł, najniższa kwota w przetargu jest zaledwie o 30 mln zł wyższa. Powiedzcie mi państwo, na jakiej zasadzie wskazaliście tę kwotę, którą zamierzacie przeznaczyć na realizacje inwestycji? Bo rozumiem, że jej nie posiadacie? I czy w przetargu było – nie zdążyłem tego przeczytać – odniesienie do tego, że inwestycja może nie zostać zrealizowana? Czyli umowa z wykonawcą może nie zostać podpisana w przypadku braku środków na jej realizację, które należałoby pozyskać ze źródeł zewnętrznych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Panie dyrektorze…

Dyrektor NIFC Artur Szklener:

Panie pośle, mieliśmy zapewnione finansowanie w wysokości, którą zakładaliśmy. Ale, tak jak przed chwilą pan powiedział i tak jak to było wcześniej relacjonowane, przede wszystkim przez panią minister – najniższa oferta jest jednak o kilkadziesiąt milionów wyższa, czyli w tym momencie jako inwestor, dyrektor inwestora, nie mam zapewnionych środków do rozstrzygnięcia przetargu.

Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chciałby zadać jakieś pytanie czy zabrać głos?

Chcąc podsumować trochę tę dyskusję, chcę powiedzieć, że wszyscy jesteśmy tutaj chyba zgodni co do tego, że jest to inwestycja potrzebna i co do samej potrzeby jej powstania. Wszyscy jesteśmy też zgodni co do tego, że nie powinniśmy tutaj iść na skróty kosztem jakości, kosztem samej inwestycji. Mamy też rok 2025, czyli konkurs chopinowski. Mamy rok 2027, o którym wspomniała pani minister, czyli stulecie konkursu chopinowskiego. Idealne daty, idealne wydarzenia, podczas których można by się było pochwalić, przekazać informacje o tym, że inwestycja ruszy.

Mam nadzieję, że to nie będzie nasze ostatnie spotkanie. Chciałabym kontynuować tę dyskusję. Bardzo dziękujemy za tę prezentację, chcielibyśmy też usłyszeć jakieś dobre informacje z ministerstwa i mamy nadzieję, że jeśli cokolwiek uda się w tym temacie zadziałać, to pani minister będzie się dzielić tym z nami. Bo powiem szczerze, że unijne środki – nawet jeżeli zakładałby 50%, to mówimy tu o bardzo dużej kwocie, więc myślę, że to by bardzo pomogło inwestycji. Tak że bardzo dziękuję za prezentację, za możliwość dyskusji. I jeśli państwo chcielibyście jeszcze zadać jakieś pytanie albo podsumować tę rozmowę, to zapraszam.

Chyba już nie ma chętnych, tak że bardzo dziękuję. W takim razie zamykam dyskusję i na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia podkomisji. Zamykam posiedzenie podkomisji. Zapraszam państwa jeszcze do rozmów, bardzo dziękuję.